

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### / XII Niedziela Zwykła -22.06.2014/

1. W oktawie Bożego Ciała- do 26.06.- o godz. 18.00 Msza św., po niej nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa, a na zakończenie procesja eucharystyczna wokół kościoła. Zachęcamy wszystkich do udziału w nabożeństwach Oktawy. We czwartek na zakończenie Oktawy święcenie ziół i wianków.
2. Jutro obchodzimy Dzień Ojca. Naszymi modlitwami obejmujemy wszystkich ojców z naszej wspólnoty parafialnej, aby godnie i z miłością wypełniali swoje obowiązki w codziennych staraniach o własne rodziny.
3. We wtorek przypada uroczystość Narodzenia świętego Jana Chrzciciela, który przygotował drogę Panu Jezusowi. W *Litanii do wszystkich świętych* jest wymieniany na pierwszym miejscu, zaraz po Maryi. To wielki nauczyciel i świadek Bożej Prawdy, który za nią był gotów oddać życie.
4. W środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy połączona z nabożeństwem czerwcowym - zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej.
5. W piątek przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, jednocześnie obchodzona w Kościele jako Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów. Z racji uroczystości w piątek nie będzie obowiązywał post od potraw mięsnych.
6. W piątek zakończenie roku szkolnego i katechetycznego. Przypominamy dzieciom, młodzieży i rodzicom, że każde dzieło, aby przyniosło dobre owoce, by było dobrze zakończone, powinno być ofiarowane Panu Bogu. Dlatego zapraszamy na Mszę św. o godzinie 8.00. Okazja do spowiedzi od godziny 7.30.
7. W sobotę w liturgii będziemy czcili Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny.
8. W przyszłą niedzielę, 29 czerwca, będziemy przeżywali uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła, którzy są uznawani za filary Kościoła. Jest to zarazem dzień modlitw za Ojca Świętego, następcę św. Piotra, biskupa Rzymu i całego Kościoła.
9. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.
10. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej.
11. Zapowiedzi przedmażeńskie:
  - Bartosz Czerwiński zam. Stronie Śląskie  
Kinga Madej zam. Wierzbka
  - Sebastian Jan Włach zam. Stronie Śląskie  
Anna Joanna Kocoń zam. Stronie Śląskie
  - Michał Biały zam. Stronie Śląskie  
Anna Stempniewicz za. Oleśnica

## Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Gdy Jezus rozsyłał Apostołów, aby głosili Dobrą Nowinę, dał im nie tylko praktyczne rady, jak mają to robić, ale także lojalnie ich uprzedził o trudnościach, które ich czekają. Tak jest właśnie koszt ewangelizacji i wiary – prześladowanie ze strony świata. Chyba dobrze wiemy na czym to polega, a kto zdobył się kiedyś na odwagę przyznania się do Chrystusa, doświadczył zapewne na własnej skórze drwiących uśmiezków czy jawnej wrogości. Jednakże w takich sytuacjach nie dajmy się zwieść tym negatywnym pozorom: często jest to tylko zakamufłowany objaw szukania Boga. Jeden z najważniejszych dokumentów Kościoła – „O ewangelizacji w świecie współczesnym” mówi: „Świat, który pomimo niezliczonych znaków zaprzeczenia Boga, jednak – co jest paradoksem – szuka Go po drogach nieoczekiwanych i boleśnie odczuwa Jego potrzebę, żąda głosicieli Ewangelii, którzy by mówili o Bogu znanym sobie i bliskim, jakby Go niewidzialnego widzieli.(...) Bez oznak świętości i świadectwa życia, nasza mowa z trudem przeniknie do serca współczesnych ludzi: zostanie poddana krytyce i stanie się czcza i daremna”. A więc to „prześladowanie” jest często tylko pewną prowokacją, wystawieniem na próbę, sprawdzeniem autentyczności naszego przepowiadania i wiary. I słusznie, bo jakże często nasza rzekoma wiara okazuje się zaledwie dewocją bądź świętoszkowatością. Wobec tej próby ze strony świata, Jezus każe nam zachować spokój i cierpliwość. I przede wszystkim wierność prawdzie. Albowiem prawda zawsze – prędzej czy później, zwycięży i wyjdzie na jaw. Dlatego prawdy nie wolno się wstydzić ani bać. Trzeba szukać sposobów, aby ją głosić. Pierwszym i najważniejszym sposobem jest odważne przyznawanie się do tej prawdy – słowem i życiem – w osobistym kontakcie człowieka z człowiekiem. Nie ma skuteczniejszej metody ewangelizacji i szerzenia wiary! Pewnym „brakiem” i „słabą stroną” tej metody jest to, że jest ona niepozorna i trudno się w niej „wykazać”, trudno się nią poszczycić w „duszpasterskiej sprawozdawczości”, a ten propagandowy, widowiskowy i zupełnie nieewangeliczny element, jest w naszym Kościele – wychowanym po części na wzorach komunistycznych, dość istotny. Wolimy raczej duże i głośne akcje duszpasterskie, w których uczestniczą tłumy. Jest to wymierne i przemawiające do wyobraźni, ale często tylko zewnętrzne i pozorne. Bo trzeba by przede wszystkim zapytać, jaką jest wiara tych tłumów i na ile tłumy te potrafiły zbliżyć się do Chrystusa i spotkać z Nim osobiście? Powie ktoś: „Jak to? Przecież Jezus wyraźnie dziś każe głosić Ewangelię „w świetle i na dachach”. Czy mamy się wstydzić swej wiary i ukrywać ją po zakryściach? Czy nie mamy prawa do publicznego jej wyrażania?” Słuszne pytanie i rzetelna racja! Rzeczywiście, wiara nie jest tylko prywatną sprawą pojedynczego człowieka, jak to próbowano nam wmawiać przez kilkadziesiąt lat. Mamy prawo głosić i wyrażać swoje przekonania – wspólnie i wszelkimi dostępnymi środkami współczesnej techniki i społecznego przekazu – w radiu, telewizji, na procesjach ulicami miast. (zaczepnięto ze strony WWW.mateusz.pl)